Sprawa Cmentarza Wojskowego w Brodach

Problem Cmentarza Wojskowego w Brodach znalazł się w zainteresowaniach Koła Brodzian już na początku lat 90 -tych. Założycielka Koła Brodzian i ówczesna przewodnicząca p. Stanisława Valis -Schyleny w tej sprawie współpracowała z Polskim Towarzystwem Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie , a Towarzystwo z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie i Konsulatem RP we Lwowie.
Działacze tego Towarzystwa pp. W. Popławski i T. Peszek opracowali w 1995 r inwentaryzację kwatery wojskowej na Cmentarzu w Brodach, która znajduje się w aktach naszego Koła i została przesłana do Rady OPWiM oraz Konsulatu RP .
Jednak prace rewaloryzacyjne nie rozpoczęły się jak wynika z korespondencji z uwagi na brak zgody władz miejskich w Brodach, którą winna załatwić Rada OPWiM, ale tego nie uczyniła.
Był to okres dla Rady OPWiM intensywnego zaangażowania się w sprawę Cmentarza Orląt Lwowskich, budowy cmentarzy katyńskich w Katyniu, Charkowie i Miednoje i to chyba wyjaśnia brak działania w sprawie Cmentarza w Brodach.
Pismo interwencyjne Koła Brodzian wysłane do Rady OPWiM w 2000 r nic w tej sprawie nie zmieniło i na kilka lat sprawa ucichła. Zmieniony Zarząd Koła Brodzian po śmierci p. Valis-Schyleny nie naciskał na Radę OPWiM koncentrując się głównie na pomocy w budowie nowego Kościoła w Brodach i pomocy tam mieszkającym naszym rodakom . Należy też podkreślić, że nie obserwuje się aktualnie żadnego zainteresowania problemem Cmentarza Wojskowego ani władz miejskich ani miejscowej ludności czy młodzieży.
Tylko niezastąpione nasze Siostry Sercanki pamiętają o poległych i zapalają znicze w Dzień Zaduszny pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza .

Na Cmentarzu Wojskowym miały miejsce okresowe akcje takie jak odwrócenie przewróconego Pomnika-głazu przez jednostkę wojskową sąsiadującą z cmentarzem, oczyszczanie Pomnika, wycinanie trawy i samosiejek w najbliższym otoczeniu Pomnika. Prace te były wykonywane przez grupy polskiej młodzieży, harcerzy przebywającej na Kresach na obozach naukowych .
Posunięcia te choć na pewno godne pochwały i podziękowania nie mogą jednak zastąpić konkretnego fachowego remontu.

Zmianę w sprawie Cmentarza Wojskowego przyniosły dopiero rozmowy i pismo wysłane do Rady OPWiM w styczniu 2010 r przez obecnego przewodniczącego Koła Brodzian p. Z. Huzarskiego, które zaowocowało deklaracją Rady o kompleksowej renowacji grobów wojennych w 2010 r. Pismo podpisał p. A. Przewoźnik , który jak wiadomo w kwietniu tego roku zginął w katastrofie smoleńskiej.
W maju 2010 r odbyło się spotkanie i wizja lokalna na cmentarzu w Brodach z udziałem pracowników Rady OPWiM, mera Brodów p. B. Semczuka ,przewodniczącego Z. Huzarskiego i innych członków Koła Brodzian obecnych w Brodach w związku z konsekracją nowego kościoła, którego atmosfera pozwalała sądzić , że sprawa rewaloryzacji jest bliska .
W dniach 1-2.06.2010 r odbyły się w Warszawie rozmowy polsko - ukraińskie w/s ochrony miejsc pamięci z udziałem nowego Sekretarza Rady OPWiM p. A. Kunerta, na którym potwierdzono rozpoczęcie uporządkowania i odnowienie Cmentarza Wojskowego w Brodach /pkt. 15 protokołu/.

W czerwcu na Zjeździe Brodzian p. przewodniczący Koła Z. Husarski upoważnił mnie do występowania w imieniu Koła Brodzian w/s Cmentarza Wojskowego .
Na tej podstawie w październiku 2010r wysłałam pismo do Rady OPWiM z interwencją, że we wskazanym przez Radę terminie 2010 rok nie tylko nie zakończono prac na cmentarzu ale nawet ich nie rozpoczęto . W odpowiedzi uzyskałam informację , że ze względów organizacyjnych rozpoczęcie prac okazało się niemożliwe w bieżącym roku i zostało przesunięte na dalsze lata tj. 2011-2013 ze względów finansowych .
Ponieważ w 2011 r nie było żadnych oznak zmian na cmentarzu w lipcu 2011r wysłałam ponaglający list. W otrzymanej odpowiedzi uzyskałam informację, że z uwagi na odkrycie masowych grobów w Ostrówkach Wołyńskich i koniecznością dokonania pochówków ofiar, Rada przesuwa początek prac na Cmentarzu w Brodach na 2012 r, czyli obecny rok.
W ostatniej rozmowie telefonicznej przeprowadzonej pod koniec maja z pracownikiem Rady OPWiM dowiedziałam się, że prace rozpoczną się konkretnie w sierpniu a przyznana kwota na ten rok wynosi 45 000 zł. Kwota ta budzi poważne obawy czy uda się wiele zrobić w tym roku .

W każdym z listów wysyłanych do Rady podkreślałam konieczność wytyczenia granic obszaru Cmentarza Wojskowego aby całkowicie wyeliminować wchodzenie z nowymi pochówkami na jego teren . Taki zakaz podobno jest, odnoszę jednak wrażenie, że sprawa ta nie jest jeszcze całkowicie dograna przez Radę i władze Brodów.

W korespondencji z Radą OPWiM poruszyłam również kwestię możliwości ustawienia na cmentarzu w Brodach tablicy z nazwiskami Zmarłych - bliskich członków Koła Brodzian, którzy spoczywają na tym cmentarzu a nie są wymienieni w wykazie inwentaryzacyjnym z dnia 1.01.2011r, sporządzonym przez p. Anatola Sulika z Kowla. Uzyskałam informację, że sprawa jest do załatwienia, podobne przypadki mają już miejsce na innych cmentarzach Ukrainy i nie jest wykluczone ,że będzie ona sfinansowana z funduszy Rady OPWiM.
Dlatego proszę zainteresowanych o wpisanie na projekcie tej tablicy danych dotyczących Zmarłych : imię i nazwisko, rok śmierci i wiek .Dotychczas zostało zgłoszonych 9 Zmarłych .

Informacja o Cmentarzu w Brodach

Koło Brodzian otrzymało z Rady OPWiM wykaz inwentaryzacyjny pochówków na Cmentarzu w Brodach na dzień 1.01.2011r , a z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego mapki siedmiu dzielnic Cmentarza wraz z opisami oznaczonymi literami A, B, BII, C, D, E i Kwatera Wojenna I , wykonanymi przez p. Anatola Sulika z Kowla w latach 2009-2010 na zlecenie Ministerstwa.
Wykaz pochówków zamieszczony jest na naszej stronie stronie internetowej , mapki zamieścimy również .

Opisy poszczególnych dzielnic pozwalają zapoznać się z historią i aktualnym stanem Cmentarza.

Jest to jeden z najstarszych cmentarzy założony w ostatnim ćwierćwieczu 18 wieku, zachowany najstarszy nagrobek to nagrobek Anny Bielaczyńskiej z 25.04.1799 r w dzielnicy A .
W dzielnicy A znajduje się wiele nagrobków o dużej wartości artystycznej /rzeźby Matki Boskiej, świętych , postaci ludzkich/ wykonywane m. in. we Lwowie, które są niestety bardzo uszkodzone.
Świadczą one o wielokulturowości / inskrypcje w języku polskim, ukraińskim i niemieckim /
i zamożności mieszkańców Brodów.

Cmentarz ten już z racji swojego wieku powinien być traktowany jako zabytek podlegający ochronie . Niestety jest ogromnie zniszczony przez działania wojenne, nieubłagany czas , ale również dewastowany aktualnie np. przy pracach porządkowych prowadzonych chyba bez należytego nadzoru.
Autor opracowania podaje np. taki fakt,że w Kwaterze Wojennej Nr I „za Grobem Nieznanego Żołnierza leży cała masa zniszczonych betonowych krzyży niestety bez tabliczek inskrypcyjnych", i dalej : „Zwraca uwagę ogromna sterta spalonych śmieci cmentarnych która znajduje się obok krzyża -pomnika. Można śmiało twierdzić, że w niej mogą znajdować się tabliczki inskrypcyjne, lecz pewnie trudno będzie odczytać napisy ponieważ były wykonane farbą i pewnie uległy zniszczeniu w ogniu ". Dotyczy to zaznaczonych na planie obiektów 4 i 3 .

Na podstawie poszczególnych mapek cmentarza obliczyłam orientacyjnie jego rozmiary. I tak:

- obszar cmentarza wynosi ok 55000 m² = 5,5 ha
- obszar Kwatery Wojennej Nr I wynosi ok 7000 m ² = 0,7 ha , co stanowi ok 13 %.

Kwatera Wojenna Nr I w części południowej ma 15 rzędów , w każdym z nich naliczono 88-90 mogił , to znaczy , że liczba mogił w tej części wynosi 1300 – 1400 .
Są to groby żołnierzy poległych w wojnie polsko – bolszewickiej 1919- 1920 r. Autorzy inwentaryzacji z Polskiego Towarzystwa Opieki nad nad Grobami Wojskowymi określają tę część Kwatery jako „Kwatera Legionistów z 1920 r" .
W 1995 r w pobliżu Pomnika odnotowali oni zachowany betonowy krzyż z tabliczką z blachy ocynkowanej o wymiarach 16 x 25 cm z napisem malowanym białą farbą :

„Tu SPOCZYWA
ŻENKO FRANCISZEK
ŻOŁNIERZ ARMJI POLSKIEJ
POLEGŁ 1920 r."

Oczywiście dzisiaj po tych dewastacjach, które tam miały miejsce o takich dowodach nie ma mowy.

Kwatera Wojenna Nr I w części północnej ma inny charakter , podobny do Kwatery Wojennej Nr II w części północnej dzielnicy D.
W kwaterze tej na powierzchni ziemi znajdują się długie wały o wymiarach mogił, poprzedzielane rowkami . Przy założeniu ilości 15 wałów z podobną ilością pochówków jak w części południowej - ilość mogił w tej części wynosi 1500 .
Jest to kwatera żołnierzy armii austriackiej z okresu I wojny światowej.
Łącznie więc w Kwaterze Wojennej Nr I spoczywa ok. 3000 poległych w walce żołnierzy .

Autorzy inwentaryzacji kwatery wojskowej z 1995 r w sporządzonej notatce informują o tym , że w połowie alei między wejściem na cmentarz a kwaterą wojskową po lewej stronie / czyli wg p. Sulika w dzielnicy A / jest usytuowana mogiła – kolumna na cokole, po prawej jej stronie jest głęboka jama, a wszystko otoczone żelaznym ogrodzeniem .Według informatorów kolumnę wieńczyła kiedyś rzeźba orła i była to prawdopodobnie mogiła Powstańców z 1863 r.
W opracowaniu z 2009 – 2010 rok nie ma na ten temat żadnej wzmianki czyli ten obiekt historyczny zaginął bezpowrotnie.

Kraków, maj 2012r

Kędzierska